WYDANIE A B

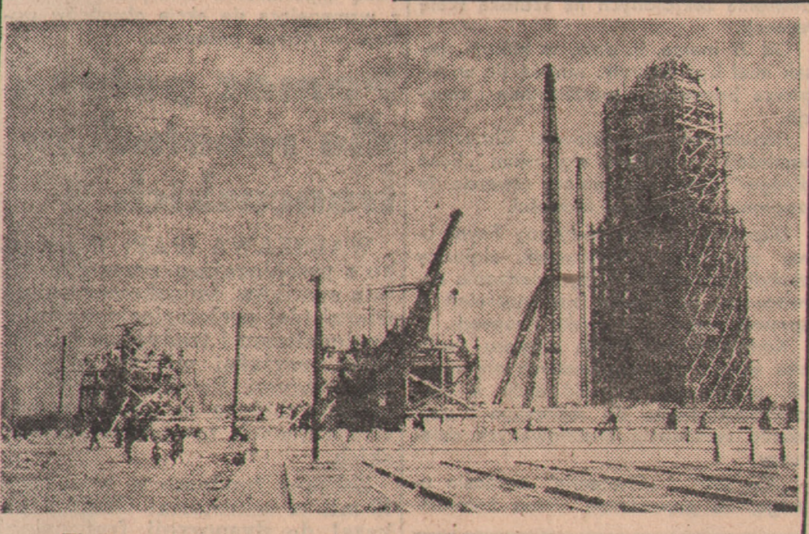
Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok VI (1950) | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Sekretariat Redakcji (tel. 19-07) przyjmuje codziennie od godz. 10 — 12 (z wyjątkiem niedziel i świąt). | Wtorek, dnia 25 kwietnia 1950 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto operacyjne nr 110-1574 w Narodowym Banku Polskim Oddz. Bydgoszcz, Generalissimuss Stalina 8 | Nr 113 (1607)

Budowa pomnika Bojowników Armii Radzieckiej



W Warszawie przy ul. Żwirki i Wigury powstanie wspaniały cmentarz-park żołnierzy radzieckich. Cmentarz ten — to symbol pamięci i wdzięczności ludu Warszawy dla swych oswobodzicieli. Załogi 8 przedsiębiorstw budowlanych, zatrudnione przy budowie cmentarza zobowiązały się wykończyć całkowicie prace na dzień 1 Maja.
(Foto — Film Polski)

NOWE MELDUNKI o przedterminowym wykonaniu zobowiązań 1-Majowych

WARSZAWA (PAP). W dalszym ciągu masowo napływają z całego kraju meldunki o przedterminowym wykonaniu zobowiązań produkcyjnych podjętych dla uczczenia Święta 1 Maja.

O poważnych sukcesach meldują górnicy kopalni „Concordia". Na czoło wysunęła się 14-osobowa brygada Alfreda Gnizdzia, która wykonała w dniu 25 bm. swoje zobowiązanie pierwszomajowe. Poza produkcją przewidzianą zobowiązaniem długofalowym, wydobyła 1.520 ton węgla.

Przedterminowo realizują swe zobowiązania również liczne zespoły metalowców.

* * *

W Łodzi wzorując się na włókniarzach zatrudnionych bezpośrednio przy produkcji, również pracownicy administracyjni fabryk włókienniczych wypełniają swoje zobowiązania pierwszomajowe. Pracownice administracyjne Państwowych Zakł. Przem. Wełn. nr 6, Państw. Zakł. Przem. Naw. nr 4 i Państw. Zakł. Przem. Odzież. nr 10 doprowadziły do idealnej czystości korytarze fabryczne, okna i podwórza.

* * *

Wiele zespołów fabrycznych Zakładów im. Stalina w Poznaniu zrealizowało już swoje zobowiązania pierwszomajowe. M. in. robotnicy fabryki narzędzi wykonali zobowiązania w dn. 20 bm. Robotnicy parowozowni wykonali już w 80 proc. lokomotywę, nieobjętą planem produkcji.

Obecnie — po wykonaniu pierwotnych zobowiązań — załogi fabryk wchodzących w skład Zakładów im. Stalina podejmują nowe zobowiązania pierwszomajowe. M. in załoga fabryki narzędzi zobowiązała się, poza dotychczasowo wyprodukowanymi ponad plan 20 piłami tarczowymi, wyprodukować jeszcze 9

* * *

Wśród robotników Stoczni Gdyńskiej, którzy wykonali już swoje zobowiązania pierwszomajowe, przeprowadzając szereg nieobjętych planem remontów różnych jednostek morskich, szczególnie wyróżnił się ob. Pawłowski, przekraczając swe zobowiązania o 73 proc.

* * *

Załoga Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn w Bydgoszczy wykonała do 15 bm. 80 proc. swych pierwszomajowych zobowiązań. Wyróżnili się m. in. robotnicy: Grabowski, który uzyskuje 200 proc. normy, Młyński — 150 proc., Alfred — 156 proc. W bydgoskiej fabryce sygnałów kolejowych, której załoga zobowiązała się w czynie pierwszomajowym wykonać prace wartości 771.000 zł, wykonano już dodatkową produkcję o wartości ok. pół miliona zł. W zakładach sprzętu instalacyjnego wyróżniły się robotnice: Szlęzak, która uzyskuje 190 proc. normy zamiast 135 proc. do których się zobowiązała, Jabłońska — przekracza o 15 proc. swoje zobowiązania i Kruczkowska — o 14 proc.

Hasła 1-Majowe ogłoszone przez KC PZPR

Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności mas pracujących!

Niech żyje Polska Ludowa, kraj wyzwolonych mas pracujących, niezłomne ogniwo światowego frontu pokoju!

Niech żyje ZSRR — kraj zwycięskiego socjalizmu, twierdza pokoju i wolności narodów!

Niech żyje i krzepnie wieczna przyjaźń narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego!

Chwała wielkiej Partii Lenina-Stalina — przewodniczce światowego ruchu robotniczego!

Niech żyje Wielki Stalin — chorąży pokoju, wódz socjalizmu i postępowej ludzkości!

Pozdrawiamy bratnie narody krajów demokracji ludowej!

Światowy Front Pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele jest niezwyciężony!

Precz z imperialistycznymi podżegaczami wojennymi — wrogami ludzkości!

Żądamy zakazu broni atomowej. Rząd, który pierwszy użyje broni atomowej — będzie potępiony przez ludzkość, jako zbrodniarz wojenny!

Wszyscy do szeregów bojowników o trwały pokój. W milionach podpisów wyrazimy nieugiętą wolę pokoju!

Bojownicy o pokój wszystkich krajów łączcie się!

Pokrzyżujemy zbrodnicze plany wojenne amerykańskich imperialistów — wywalczymy trwały pokój i jasną przyszłość dla naszych dzieci!

Granica na Odrze i Nysie — granicą pokoju!

Niech żyje Wojsko Polskie — wierna straż pokoju, niepodległości i socjalistycznego budownictwa!

Niech żyje niezwyciężona Armia Radziecka — wyzwolicielka ludów, strażniczka pokoju i wolności narodów!

Nasza odpowiedź imperialistom: przedterminowo wykonamy plany produkcyjne!

Niech żyje bohaterska klasa robotnicza, która przewodzi narodowi w pracy i w walce o socjalizm!

Każda tona węgla, każdy metr materiału, każdy centnar zboża — to pocisk przeciw podżegaczom wojennym!

Wzmacniajmy socjalistyczną dyscyplinę pracy. Precz z łazikami i dezerterami z frontu pracy!

Wyplenimy do końca spekulantów i paskarzy — pasożytów i wyzyskiwaczy!

Robotnicy i robotnice rozszerzajcie socjalistyczne współzawodnictwo pracy, podwyższajcie wydajność pracy i jakość produkcji!

Niech żyje i krzepnie sojusz robotniczo-chłopski — fundament naszego państwa, dźwignia budownictwa socjalistycznego!

Wzmacniajmy Rady Narodowe, oręż władzy ludowej!

Jednolita władza terenowa — to większy udział mas pracujących w rządzeniu państwem!

Rady Narodowe — szkoła rządzenia mas — narzędziem walki z biurokratyzmem i dygnitarstwem!

Wzmacniajmy braterską więź partyjnych w pracy dla Polski Ludowej!

Wszyscy ludzie pracy — wierzący i wolnomyślni — jednoczą się w trosce o rozkwit Polski Ludowej, w walce o utrwalenie pokoju!

Robotnicy i pracownicy strzeżcie warsztatów pracy przed ręką szkodnika i okiem szpiega. Więcej czujności wobec wrogów i agentów imperialistycznych!

Przez śmiałą krytykę i samokrytykę zwalczajmy nasze braki, błędy i słabości, udoskonalajmy metody pracy!

Niech żyją Związki Zawodowe — kuźnia kadr robotniczych, szkoła socjalizmu!

Cześć twórczej pracy inteligencji polskiej w służbie socjalistycznego budownictwa dla pokoju, wolności i chwały ojczyzny!

Studenci i studentki, uczniowie i uczennice — walczcie o najlepsze wyniki w nauce!

Dalsze hasła 1-Majowe podamy jutro.

Eksponaty radzieckie na MTP

MOSKWA (PAP). Jak donosi „Moskowskaja Prawda", z Moskwy do Poznania wysłane zostały eksponaty dla pawilonu radzieckiego na MTP.

Na targach tych w pawilonie radzieckim znajdą się obrabiarki do metali najnowszego typu, sprzęt energetyczny, maszyny transportowe i poligraficzne, maszyny włókiennicze i wiele innych eksponatów.

„Ulica Graniczna" w Nowym Jorku

NOWY JORK (PAP). W bież. tygodniu jedno z kin nowojorskich rozpoczyna wyświetlanie filmu polskiego „Ulica Graniczna". Film opatrzony będzie w napisy w języku angielskim.

Dnia 25 bm. delegacja polska do ONZ oraz Polskie Biuro Informacyjne w Nowym Jorku urządzają dwa specjalne pokazy filmu dla zaproszonych gości.

„Daily Compass" poświęcił pełną kolumnę fotografiom z „Ulicy Granicznej", a tygodnik „Cue", podający wszystkie wiadomości artystyczne, teatralne i kinowe, zamieścił o „Ulicy Granicznej" bardzo przychylną recenzję.

Związek Radziecki składa hołd Leninowi

Uroczystości w 80-tą rocznice śmierci Lenina na całym świecie

MOSKWA (PAP). Wielomilionowy naród Związku Radzieckiego uroczyście obchodził 80-tą rocznicę urodzin założyciela państwa radzieckiego i twórcy partii bolszewickiej — Włodzimierza Lenina.

W zakładach przemysłowych, we wsiach i na wyższych uczelniach odbyły się uroczyste akademie, poświęcone życiu i rewolucyjnej działalności Lenina. Na uroczystej akademii, która odbyła się w instytucie Marksa-Engelsa-Lenina przy CK WKP(b), referat na temat „Lenin i budownictwo komunizmu" wygłosił Piotr Pospiełow.

W Państw. Bibliotece im. Lenina w Moskwie oraz w setkach miast kraju radzieckiego otwarto wystawy obrazujące życie Wielkiego Lenina, dziesiątki tysięcy mieszkańców Moskwy i przyjezdnych zwiedziło Centralne Muzeum Lenina w Moskwie. W Leningradzie uroczysta akademia z okazji 80-tej rocznicy urodzin Lenina odbyła się w sali, w której w 1917 r. odbył się VI zjazd partii bolszewickiej. W Woroneżu odbyło się uroczyste odsłonięcie monumentalnego pomnika Lenina. Na ekranach kin radzieckich wyświetlane są filmy o Leninie.

Dziesiątki tysięcy osób złożyło w Mauzoleum Lenina hołd pamięci założyciela pierwszego państwa socjalistycznego na świecie. Korowód ludzi przechodził obok sarkofagu, w którym spoczywa ciało Lenina, wpatrując się w ukochane oblicze Włodzimierza Iljicza.

O wielkich uroczystościach ku czci Lenina donoszą z całego świata.

Wyzwolenie Hoihou

PEKIN (PAP). W niedzielę rano chińskie wojska ludowe wkroczyły do stolicy wyspy Hoihou. Władze i resztki rozbitych w poprzednich walkach oddziałów Kuomintangu opuściły w popłochu miasto w nocy z soboty na niedzielę.

MUZYCY POLSCY przybyli do Moskwy

MOSKWA (PAP). 22 bm. do Moskwy przybyła grupa muzyków polskich: laureaci międzynarodowego konkursu pianistów im. Chopina — H. Stefańska-Czerny i St. Szpinalski, śpiewak St. Siwko-Roja, skrzypek T. Wroński, oraz akompaniator prof. J. Lefeld.

Na lotnisku gości polskich powitał przedstawiciel komitetu do spraw sztuki przy Radzie Ministrów ZSRR oraz przedstawiciele filharmonii moskiewskiej i leningradzkiej.

24 i 27 bm. odbędą się w wielkiej sali Konserwatorium moskiewskiego pierwsze dwa koncerty gości polskich.

Poza tym muzycy polscy wraz z artystami radzieckimi wezmą udział w koncertach w dniu 1 maja.

Traktory radzieckie otrzymały w darze włoskie spółdzielnie rolnicze

RZYM (PAP). W Reggio Emilia (Włochy północne) odbyła się wielka manifestacja w związku z przekazaniem 20 traktotrów przysłanych przez ZSRR włoskim spółdzielniom rolniczym.

W manifestacji wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy chłopów, robotników rolnych i fabrycznych oraz członków organizacji spółdzielczych i politycznych.

W chwili ukazania się traktorów zebrani poczęli wznosić okrzyki na cześć Związku Radzieckiego, Józefa Stalina oraz walki o pokój. Burmistrz miasta Reggio Emilia oraz przewodniczący delegacji radzieckiej, która przywiozła do Włoch traktory — Timofiejew, wygłosili przemówienia. Burmistrz podkreślił, że w tym samym czasie, kiedy amerykańscy podżegacze wojenni posyłają do Włoch broń dla agresji przeciwko krajom postępu i demokracji, Związek Radziecki przysyła narodowi włoskiemu dary przeznaczone do pokojowej pracy. Timofiejew stwierdził, że przeciwko wysyłce broni amerykańskiej protestuje cały naród włoski, natomiast traktory radzieckie, będące symbolem pokojowych dążeń Związku Radzieckiego wzbudziły entuzjazm we Włoszech i zostały przyjęte z radością przez dziesiątki tysięcy robotników i chłopów.

Powódź w USA

NOWY JORK (PAP). Wskutek ulewnych i długotrwałych deszczów rzeka Missisippi w stanach Minnesota oraz Południowa i Północna Dakota wystąpiła z brzegów, zalewając olbrzymie połacie kraju i powodując wielkie spustoszenie.

Kilkanaście tysięcy osób pozbawionych jest dachu nad głową. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana.

Warty Pokoju dla uczczenia Święta 1 Maja

WARSZAWA (PAP). Dla uczczenia Święta 1 Maja robotnicy całej Polski masowo deklarują przystąpienie w dn. od 24 bm. do 29 bm. do pełnienia tzw. Wart Pokoju. Robotnicy postanawiają produkować w ciągu tych dni jeszcze więcej i jeszcze lepiej niż dotąd, rozumiejąc, że ich wzmożona praca przyczyni się do dalszego wzmocnienia sił pokoju.

W stolicy setki robotników budowlanych Muranowa, Młynowa, Mirowa, metalowcy zakładów wytwórczych urządzeń telefonicznych, zakładów wytwórczych aparatury oświetleniowej i wielu innych fabryk utworzyło już brygady „Wart Pokoju".

W Łodzi masowym udziałem w „Wartach Pokoju" dokumentują swą niezachwianą wolę nieustępliwej walki o pokój robotnicy największej polskiej fabryki włókienniczej im. Stalina.

Podobne wiadomości napływają z innych miast.

Czechosłowacja wystąpiła z MOZ

PRAGA (PAP). Jak donosi agencja CTK na mocy postanowienia czechosłowackiej rady ministrów Czechosłowacja wystąpiła z Międzynarodowej Organizacji Zdrowia na znak protestu przeciwko dyskryminacyjnej polityce, jaką instytucja ta stosowała wobec niektórych państw, będących jej członkami.

Uroczystości religijne w 950-lecie Metropolii Gnieźnieńskiej

GNIEZNO (tel. wł.). Już w sobotę, w przeddzień głównych uroczystości jubileuszowych, napływały nawet z dalekich okolic pielgrzymki. O godz. 19 w dzień wigilii na zakończenie 3 dni trwającego Triduum odbyło się w bazylice św. Wojciecha nabożeństwo z uroczystymi nieszporami, które w asyście licznego duchowieństwa celebrował ks. biskup dr Bernacki, sufragan gnieźnieński. Okolicznościowe kazanie podczas nieszporów wygłosił Ojciec Gwardian z Zakonu Franciszkanów z Gniezna — ks. mgr Sefiryn Włodarczyk, przedstawiając żywot wielkiego męczennika św. Wojciecha. Po nieszporach kapłani ujęli na swe ramiona lektykę, na której spoczywała trumna z relikwiami św. Wojciecha. W późnych godzinach wieczornych przy płonących pochodniach wyruszyła uroczysta procesja do kościoła św. Michała, prowadzona przez ks. biskupa Bernackiego. Melodie dzwonów wszystkich kościołów z dostojnym Wojciechem na czele mieszały się ze śpiewem tysięcznych wiernych.

Domy na trasie, przez którą posuwał się barwny pochód procesjonalny, były iluminowane. W bogato udekorowanym i rzęsiście oświetlonym kościele św. Michała ustawiono lektykę z relikwiami na specjalnynm katafalku, poczem odbyło się uroczyste Wystawienie Najśw. Sakramentu i modlitwy. Hymnem Bogurodzica zakończono uroczyste przeniesienie relikwi św. Wojciecha. Przy relikwiach odbyła się całonocna adoracja.

W niedzielę w godzinach rannych napływają z licznych parafii diecezji gnieźnieńskiej i innych pielgrzymki i pątnicy. Zjechał cały Episkopat Polski w liczbie 40 arcybiskupów i biskupów. Uroczystości niedzielne rozpoczęły się o godz. 9 w kościele św. Michała, dokąd przybył również ks. prymas dr Stefan Wyszyński, metropolita gnieźnieński i warszawski, witany przez tysiączne rzesze wiernych, a także Episkopat oraz duchowieństwo z kapitułą gnieźnieńską na czele. Witano Prymasa fanfarami z wieży świątyni.

Po krótkich modłach wyruszyła procesja z relikwiami św. Wojciecha z kościoła św. Michała do bazyliki. Lektykę z relikwiami na ramionach nieśli kapłani i reprezentanci społeczeństwa katolickiego. Pochód otwierały pielgrzymki i delegacje parafialne z chorągwiami kościelnymi i feretrony. Następnie postępowali zakonnicy i duchowieństwo świeckie, wreszcie arcybiskupi i biskupi oraz kapituła katedralna. Za lektyką z relikwiami kroczył Ksiądz Prymas. Osobną asystę honorową stanowili kanonicy katedralni ks. Durzyński i ks. Ralter. Urząd honorowego ceremoniarza sprawował ks. Bross. Trasę, którą posuwała się procesja, zajęły tłumy wiernych. Również chór prymasowski witał ks. Prymasa hymnem. Po krótkim kazaniu o św. Wojciechu, wygłoszonym przez ks. infułata Brassego, proboszcza katedry, kaznodzieja witał Prymasa jako 79-go następcę św. Wojciecha imieniem kapituły katedralnej, całego Episkopatu Polski i tysięcznych rzesz katolickich. Bezpośrednio rozpoczęła się uroczysta Suma pontyfikalna przy grobie św. Wojciecha, którą celebrował ksiądz Prymas.

Kazanie wygłosił ks. arcybiskup Walenty Dymek, metropolita poznański. Kaznodzieja zobrazował życie wielkiego męczennika św. Wojciecha. Podczas Sumy pięknie śpiewał chór prymasowski, który pod artystycznym kierownictwem ks. kanonika Tłoczyńskiego wykonał Mszę koronacyjną Mozarta. Przy organach zasiadł dyplomowany organista St. Bury. Równocześnie przy specjalnie zbudowanym ołtarzu prezd frontem bazyliki Mszę św. odprawił ks. Jan Jekel z parafii św. Wawrzyńca.

Po odśpiewaniu hymnu Bogurodzica odprowadzono Ks. Prymasa do pałacu arcybiskupiego. Z balkonu Prymas wygłosił do wiernych przemówienie, zakończone udzieleniem wiernym z polecenia Ojca Świętego odpustu zupełnego. O godz. 12 odbyły się z udziałem Episkopatu Polski uroczyste nieszpory z kazaniem, które wygłosił ks. administrator Kominek. Uroczyste „Te Deum" zakończyło wielkie uroczystości gnieźnieńskie z okazji 950-lecia Metropolii.

Wywiad na łamach „Prawdy" z PAUL ROBESONEM

MOSKWA (PAP). „Prawda zamieszcza wywiad swego korespondenta w Nowym Jorku ze znanym amerykańskim działaczem postępowym, wybitnym śpiewakiem murzyńskim Paul Robesonem, na temat rozwoju ruchu w obronie pokoju w Stanach Zjednoczonych.

Robeson, który ostatnio koncertował w wielu miastach Stanów Zjedn. stwierdza, iż walka o pokój nabiera w Ameryce coraz większego rozmachu. Miliony Amerykanów powitały gorąco sztokholmski apel Światowego Kongresu Obrońców Pokoju. Wielu wybitnych przedstawicieli społeczeństwa amerykańskiego, w tym prof. Jean Veltfish, pisarz Howard Fast, działacz związkowy Donald Henderson — podpisało apel. Kampania zbierania podpisów pod apelem o zakaz broni atomowej przekształciła się w potężną manifestację szerokich mas ludowych, potępiających zbrodnicze knowania podżegaczy wojennych.

Ruch w obronie pokoju jest niepodzielny — oświadczył Robeson — walka o pokój jest sprawą wszystkich narodów świata. Nasza siła to jedność i zorganizowanie w walce przeciwko podżegaczom wojennym.

Koła reakcyjne wzmagają prześladowania i represje przeciwko elementom demokratycznym. Natomiast amerykańskie koła postępowe rozumieją coraz lepiej, że walka o pokój jest — nierozerwalnie związana z walką o swobody demokratyczne i o prawa polityczne narodu amerykańskiego — oświadczył Robeson.

Zapowiedź strajku telefonistów i telegrafistów w USA

NOWY JORK (PAP). 26 bm. upływa termin, do którego pracownicy amerykańskiego tow. telefonów i telegrafów zgodzili się czekać na decyzję dyrekcji towarzystwa w sprawie podwyżki płac. W razie odrzucenia postulatów pracownicy zapowiedzieli strajk, który obejmie około 200.000 osób.

Możliwość powszechnego strajku pracowników telefonicznych wzrosła poważnie w związku z zapowiedzią strajku 10.000 robotników zatrudnionych przy instalacji telefonów. Odmowa firmy Western Electric załatwienia lokalnego sporu z pracownikami instalacyjnymi w South Bend (Indiana) stała się powodem zapowiedzi tego strajku.

Nowa prowokacja

Terror policyjny w francuskim Algierze

GENEWA (PAP). Z Paryża donoszą, że prasa reakcyjna rozpisuje się szeroko na temat rzekomego spisku w Algierze, który miał być zorganizowany przez Ludową Partię Algieru oraz Algierską Partię Wolności. Po rzekomym wykryciu spisku władze kolonialne aresztowały około 300 osób.

Korespondenci „Ce Soir" i „Humanite" stwierdzają, że „spisek" jest w rzeczywistości nową prowokacją władz kolonialnych, zmierzającą do usprawiedliwienia zakrojonych na szeroką skalę represji.

Od 27 marca, tj. dnia, w którym spisek miał być wykryty, mnożą się w Algierze bezprawne aresztowania i rewizje.

Deputowany gaullistowski Chevallier zamieścił w piśmie algierskim „Echo d'Alger" artykuł wzywający otwarcie do pogromu miejscowej ludności.

Deputowany komunistyczny Fayet oraz postępowi deputowani algierscy złożyli interpelacje w zgromadzeniu narodowym, domagając się wyjaśnień w sprawie rzekomego spisku i represji.

Komunistyczna Partia Algieru zwróciła się do demokratycznych organizacji, proponując jedność akcji w celu przeciwstawienia się represjom i uzyskania zwolnienia aresztowanych działaczy.

„Ce Soir" i „Humanite" zwracają uwagę, że prowokacje władz kolonialnych zbiegły się z gorączkowymi przygotowaniami podżegaczy wojennych, przekształcających Algier w agresywną bazę imperialistów amerykańskich oraz z wzmagającą się akcją obrońców pokoju w Afryce północnej.

Pomoc polska dla robotników francuskich

WARSZAWA (PAP) W związku z przebiegającą przez Francję falą strajków, związkowcy polscy wierni idei proletariackiego internacjonalizmu i tradycjom braterskiej przyjaźni między masami pracującymi Polski i Francji, podjeli zbiórkę na rzecz rodzin strajkujących towarzyszy francuskich.

Zebrane fundusze w wysokości 12 mil. zł sekretariat CRZZ przekazał do dyspozycji francuskiej Gen. Konfederacji Pracy na zakup żywności dla dzieci i rodzin strajkujących towarzyszy francuskich.

Zgon Adama Wieniawskiego

WARSZAWA (a). W tych dniach zmarł w Bydgoszczy, przeżywszy lat 74, wybitny kompozytor, pedagog i zasłużony organizator życia muzycznego — Adam Wieniawski, bratanek Henryka Wieniawskiego.

Zmarły studiował u Z. Noskowskiego i H. Melcera, w Paryżu zaś u Vincent d'Indy i Gabriela Faure. Był on współorganizatorem, a następnie długoletnim prezesem Kompozytorów Polskich. Piastował ponadto stanowiska: wiceprezesa Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego, prezesa Rady Naczelnej Związku Szkół Muzycznych w Polsce, wiceprezesa Towarzystwa Szerzenia Sztuki Polskiej, wiceprezesa „Zaiksu" i wiele in. Adam Wieniawski był również organizatorem II i III Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego oraz Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego.

Od 1928 roku do wojny zmarły był dyrektorem Wyższej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. W czasie okupacji prowadził swą działalność pedagogiczną konspiracyjnie. Po wojnie od 1945 r. znowu obejmuje stanowisko dyrektora tejże uczelni oraz prowadzi ożywioną działalność w Instytucie Fryderyka Chopina.

W swym dorobku kompozytorskim Adam Wieniawski zostawił: Opery „Megae" i „Wyzwolenie", balet „Uczta u Heroda", liczne utwory symfoniczne i kameralne oraz kilkadziesiąt pieśni.

WARSZAWA (PAP) Załoga radomskich zakładów obuwia otrzymała serdeczny list od załogi moskiewskich zakładów obuwia. „Komuna Paryska".

Sport

I LIGA

Kolejarz — ŁKS 3:2.
Polonia — AKS 1:1.
Gwardia — Górnik (Bytom) 5:0.
Ruch — Legia 1:1.
Cracovia — Garbarnia 2:1.
Górnik (Radlin) — Warta 1:0.

KOSZYKÓWKA

W meczu o mistrzostwo ligi koszykowej Warta pokonała toruńskiego Kolejarza 46:34.

HOKEJ NA TRAWIE

Włókniarz (Pz) — Stal (Pz) 2:0.
Kolejarz (Gn.) — Związkowiec (Środa 1:0.



180

— Nie może pani znaleźć? — powtórzył Wilczek.

W ułamku sekundy, krótszym niż mgnienie powieki — powzięła decyzję.

Zobaczyła dni, które już przeszły, pogodne dni, pełne jasnych godzin i ujrzała to, co ku niej szło, ujrzała grozę idącej chwili.

— Mogę... — odparła cicho i nagłym, nerwowym ruchem zacisnęła dłoń na chłodnej kolbie skrytego w torebce pistoletu, małej belgijskiej „siódemki", którą jej jeszcze w zeszłym roku ofiarował Karol Tyll.

Odruchowo wtulił głowę w ramiona. Był szybszy niż jej myśl. Uderzył jednak zbyt słabo. Nie zdołał wytrącić jej broni.

Sucho stuknął strzał. Jedna z trzech kobiet, siedzących przy sąsiednim stoliku pisnęła i przykryła twarz dłońmi.

A Joanna skurczyła się jakoś dziwnie i osunęła w głąb krzesła. Wszystko zawirowało przed wzrokiem, twarze i przedmioty przesłoniła jakaś mgła, wszystko zniknęło, pozostał tylko tępy, uparty ból, umiejscowiony gdzieś w piersiach...

— O Je... — szepnęła, ale głos załamał się nagle i zgasł. Mgła zgęstniała i przesłoniła wszystko — duszną, restauracyjną salę, mężczyznę w szarym płaszczu i bladą, zawziętą twarz Ewy Pauli, kobiety, która nigdy nie chciała skapitulować...

...Telefon zadzwonił ostro i natarczywie. Dużyrny lekarz odłożył czytaną gazetę.

— Hallo! — rzucił w słuchawkę. — Tu Pogotowie Ratunkowe!

Przez chwilę słuchał, a skupiona uwaga malowała się na jego twarzy. Zadał kilka pytań, zanotował coś i wstał. Zajrzał do sąsiedniego pokoju.

Szczupła kobieta w prostej ciemnej sukni spojrzała nań pytająco.

— Jedziemy! — powiedział lekarz. — Tym razem dość poważny wypadek...

— Samochód?

Zaprzeczył ruchem głowy.

— Nie. W restauracji „Pod kominkiem" postrzelono z pistoletu kobietę. Obawiam się, by nie było za późno...

Niewiasta w ciemnej sukni westchnęła głęboko.

— Ot, wódka...

Minęło zaledwie kilka minut, gdy duża karetka Pogotowia Ratunkowego pognała szosą w kierunku Wrzeszcza. Wieczorne niebo przesłaniały chmury, wilgoć czaiła się w powietrzu. Ciągle siąpił uparty, dokuczliwy deszcz.

...Głęboka, znamionująca niepokój bruzda przecięła czoło lekarza. Do tej pory jeszcze ranna nie odzyskała przytomności. Leżała na wznak, spokojna i cicha. Oddychała słabo, prawie niedostrzegalnie, cała krew uciekła z twarzy białej, jak kreda, smutnej i nieruchomej. W małym pokoiku panowała cisza.

— Wygląda bardzo młodziutko... — szepnął Wilczek do Wolskiego i jakoś żałośnie pociągnął nosem. Stał tu niewiadomo poco, onieśmielony i zakłopotany. Przygarbił się nieco, mogło się zdawać że wypadek, jaki zdarzył się przed chwilą spadł mu na barki trudnym do udźwignięcia ciężarem.

Lekarz wyprostował się. Od razu pobiegły ku niemu pytania:

— I jak? Będzie żyła?

— Czy jest nadzieja?

Bezradnie wzruszył ramionami.

— Ciężki postrzał... — mruknął. — Nie wiem, czy wytrzyma. Trzeba do szpitala!

Wilczkowi zrobiło się ogromnie przykro. Świadomość, że był pośrednim sprawcą nieszczęścia, jakie spadło na tę ładną, młodziutką kobietę sprawiała po prostu fizyczny ból W tej chwili zrobiłby wszystko, co byłoby w jego mocy, aby wygnać grozę z tego pokoju, aby wrócić tej dziewczynie zdrowie i uśmiech.

— Więc niech ją pan wiezie do Akademii Lekarskiej! — wyrzucił gwałtownie. — Szkoda każdej sekundy!

Lekarz pokręcił głową.

— W Akademii nie ma miejsc! Już raz odprawili mnie stamtąd z kwitkiem. Pojedziemy chyba do Gdyni...

I znowu prostą, równą jak stół szosą, obramowaną szpalerem ciemnych drzew — pędziła karetka Pogotowia Ratunkowego. Do Gdyni, do Szpitala Miejskiego.

Kobieta z kulą w piersiach nie odzyskała przytomności. Stan był groźny.

..Prokurator wojskowy kpt. Serafin zdjął okulary, przetarł je i założył ponownie We wzroku, którym obserwował siedzącą naprzeciw niego kobietę nie było cienia sympatii.

— Uprzedzam panią, — powiedział sucho — że odpowiadać będzie pani przed trybunałem wojskowym, a uporczywe odmawianie zeznań do niczego nie doprowadzi. Może jedynie znacznie pogorszyć pani sytuację!

Ranek był mglisty i pochmurny Szare światło leżało na twarzy Ewy Pauli, w której widniała uparta zawziętość. Wargi miała silnie ściśnięte, wzrok unikał spojrzenia kapitana. Siedzący obok Wilczek z trudem opanowywał ogarniającą go senność. Przez całą noc nie zmrużył oka. Po przewiezieniu rannej do szpitala w Gdyni, udał się w towarzystwie dwóch wywiadowców do „Hotelu Nadmorskiego" w Sopocie. W pokoju, który zajmowała Ewa przeprowadzono drobiazgową rewizję. Rezultaty jej przeszły wszelkie oczekiwania. Znaleziono wiele materiałów, obciążających Ewę i wskazujących wyraźnie na jej powiązania z warszawskim rezydentem obcego wywiadu. Znaleziono plany drobnicowców, budowanych przez Stocznię Gdańską. Te same plany, które inż. Edward Okołowicz doręczył zbiegłemu Ostenowi.

Kalendarzyk

Wtorek, 25 kwietnia 1950 r.
Katolicki: *Marka Ew., Szczepana.*
Słowiański: *Spitimira.*

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) — tel. 24-29.

Koncert dla poligrafików

Zarząd Okręgu Zw. Zaw. Prac. Przem. Poligraficznego w Bydgoszczy organizuje we wtorek, dnia 25 bm. o godz. 20 w sali Pomorskiego Domu Sztuki koncert dla członków oraz przodowników pracy.

Grać będzie Pomorska Orkiestra Symfoniczna. W programie muzyka lekka m. in. kompozytorów: St. Moniuszki, Ogińskiego, Kurpińskiego, Palestra.

Pierwszy żłobek dzielnicowy we Włocławku

WŁOCŁAWEK (Dan). Zarząd Miejski w dniu święta 1 Maja br. dokona otwarcia pierwszego we Włocławku żłobka dzielnicowego, który będzie się mieścić przy ul. Gen. Świerczewskiego 46. Do żłobka będą przyjmowane dzieci w wieku od 8 miesięcy do lat trzech.

Kancelaria przyjmująca zapisy czynna jest codziennie w godzinach od 17—19.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* *Zarząd Zw. Prac. Niewidomych RP oddział Bydgoszcz* urządza w dn. 29 bm. (sobota) o godz. 18 (punktualnie) w auli Zakładu dla Ociemniałych w Bydgoszczy, Krasińskiego 10 z okazji 1 Maja akademię, na którą zaprasza wszystkich niewidomych członków. Przybycie niewidomych obowiązkowe.

* *ZS „Ogniwo".* Dnia 24 bm. o go 19 w sali ORZZ przy ul. Toruńskiej 30 odbędzie się wspólne zebranie z ZS „Spójnia" wszystkich członków kół sportowych i klubu z terenu m. Bydgoszczy, w związku z obchodem w dniu Święta Pracy. Obecność wszystkich członków obowiązkowa!

Sprostowanie

We wczoraj zamieszczonym artykule informacyjnym pt. „Nowe motopompy" zaszła przykra omyłka, którą niniejszym wyjaśniamy. Przedstawicielem PZUW był dyr. Motylewski, a nie Maciopa. Dodajemy, że mjr Maciopa — komendant wojewódzki ORMO — również uczestniczył w uroczystości przekazania motopomp wsiom produkcyjnym.

Pierwsza wojewódzka konferencja SFOS

Pierwsze miejsce w ofiarności zajmuje Miejski Komitet w Toruniu

Wykonamy roczny plan zbiórkowy do 1 listopada br.

Pierwsza wojewódzka konferencja Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy obradowała w dniu wczorajszym w sali Państw. Teatru Ziemi Pomorskiej w Bydgoszczy. Poświęcona była ona omówieniu osiągnięć i braków Pomorza w wielkiej akcji odbudowy Warszawy. Na obrady przybyli delegaci z terenu całego województwa oraz zaproszeni goście Przewodniczył prez. m. Włocławka — Zawiślak.

Zebranych powitał przewodniczący WKOW — wojewoda pomorski Ignacy Kubecki. Po powołaniu prezydium życzenia pomyślnych obrad złożył prof. Namysłowski, przedstawiciel Woj. Kom. Obrońców Pokoju.

O planach nowej Warszawy mówił delegat Naczelnej Rady Odbudowy Stolicy — Sroka — wiceprezydent Warszawy, który w uznaniu ofiarności Pomorza Złotą Odznaką Odbudowy Stolicy odznaczył przewodniczącego WKOW — woj. Kubeckiego.

Następnie sprawozdanie z działalności WKOW złożył wojewoda Kubecki.

Ofiarność Pomorza na rzecz Stolicy potęgowała się z każdym rokiem. Od początku akcji zbiórkowej do sierpnia 1947 r. Pomorze dało Warszawie 77 milionów zł, a już w 1948 r. roczna zbiórka przyniosła 111 milj. zł. Rok 1949 wojew. pomorskie zamknęło zebraniem kwoty ponad 170 milj. zł.

Pierwsze miejsce w ofiarności na SFOS zajmuje Miejski Komitet w Toruniu (205,9 proc. normy rocznej), drugie m. Bydgoszcz (194,15 proc.), trzecie m. Grudziądz (160,47 proc.), czwarte powiat Szubin (143,21 proc.), piąte m. Włocławek (133,34 proc.), szóste powiat Nowe Miasto (128,75 proc.). Dalsze miejsca zajęły: pow. Tuchola, pow. Wyrzysk, m. Inowrocław, pow. pow. Toruń, Wąbrzeźno, Sępolno i Chełmno. Pozostałe powiaty wykonały plany w granicach od 80—94 proc., a tylko trzy od 50—60 proc.

Przeciętnie każdy obywatel Pomorza wpłacił w ciągu roku na odbudowę Stolicy około 120 zł, przy czym w Toruniu na jednego mieszkańca przypada stawka 247 zł, a w Bydgoszczy 216 zł. W trzynastu powiatach przeciętnie na 1 mieszkańca waha się od 100—185 zł.

W ofiarności przoduje pomorska klasa robotnicza (40 proc. kwot), zaś wśród wolnych zawodów, rzemiosła i kupiectwa w niektórych powiatach zaznacza się brak zrozumienia wielkiego celu. Wciągnięcie szerokich mas społeczeństwa Pomorza do odbudowy Stolicy to jeden z najważniejszych elementów dalszego rozwoju akcji.

Po dyskusji i jej podsumowaniu uchwalono rezolucję, w której zebrani postanawiają dla uczczenia święta mas pracujących wykonać wojewódzki roczny plan zbiórki do dnia 1 listopada br. Ponadto konferencja zaleciła rozszerzanie doświadczeń pracy młodzieży w Komitetach Odbudowy Warszawy tak, aby na Pomorzu nie było ani jednej szkoły, koła ZMP, czy też hufca ZHP nie uczestniczącego w pracy Komitetów SFOS. Uaktywnienie odcinka wiejskiego oraz wprowadzenie współzawodnictwa w ofiarności na rzecz odbudowy Warszawy pomiędzy gminami, gromadami, zakładami pracy itp. — to dalsze ważne wskazania, jakie konferencja dała Komitetom SFOS.

Nasza wzmożona ofiarność dla Warszawy będzie wybitnym wyrazem dojrzałości politycznej Pomorza. (n).

Miejski Komitet Obrońców Pokoju w Toruniu

Pod przewodnictwem przewodniczącego MRN J. Wardacha, odbyło się zebranie reorganizacyjne Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju w Toruniu. Na zebranie przybyli licznie przedstawiciele partii politycznych, związków zaw., władz państwowych i samorządowych, duchowieństwa, władz szkolnych, młodzieżowych, cechów rzemieślniczych, spółdzielczości itp.

Aktualny referat na temat „Walka o pokój" wygłosił prez. A. Wyrzykowski (Str. Pracy), który jednocześnie złożył sprawozdanie z narady wojewódzkiej delegatów Obrońców Pokoju w Bydgoszczy.

W dyskusji na temat poruszony w referacie wypowiedziało się 14 mówców, którzy zgodnie podkreślili potrzebę uaktywnienia pracy na odcinku walki o powszechny pokój. Dyskusję podsumował delegat Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju p. Boberski, który jednocześnie zapoznał z wytycznymi dla pracy Komitetów Miejskich, Powiatowych, Gminnych, Zakładowych i blokowych.

Na wniosek przew. MRN — przystąpiono do wyboru prezydium Miejskiego Komitetu Obrońców Pokoju w Toruniu, które zostało wybrane przez aklamację w składzie następującym:

J. M. rektor UMK Karol Koranyi — przewodniczący, Adam Wyrzykowski — prezes Str. Pracy i Marceli Kadlec — prez. Pom. Zw. Śpiewaczego — wiceprzewodniczący, O. Zieliński — przedst. Zarządu Miejskiego — sekretarz, człon. prezydium — ks. płk. Tolpa, przew. Pow. Rady Zw. Zaw. Pawlewicz, przedst. LK — Tyzmarzewska, Wł. Borzyszkowski — dyr. „Caritas".

Przewodniczący zebrania zwrócił się z gorącym apelem do uczestników konferencji, ażeby udali się w szeroki teren życia społecznego, politycznego, gospodarczego i powołali komitety terenowe wśród swoich organizacji. Jak podkreślił to prez. J. Wardach — pierwszym zadaniem MKOP — będzie nawiązanie współpracy z Obywatelskim Komitetem Obchodu Święta Państwowego 1 Maja — by świętu temu nadać spontaniczny charakter walki o pokój.

Pierwsze posiedzenie prezydium odbędzie się w dniu 24 bm. o godz. 12 w sali posiedzeń Senatu UMK w gmachu Colegium Maius.

„Człowiek i praca"

Wystawa plastyków pomorskich

W ramach przygotowawczej wystawy „Dorobku Pomorza" odbędzie się w Bydgoszczy wystawa prac członków Okręgu Pomorskiego ZPAP pod hasłem „Człowiek i Praca". Wystawa ta obejmie również cykl portretów przodowników pracy.

Udział w wystawie wezmą następujący plastycy:

Sekcja malarska: Błochowiak, Czaman, Cholewczyński, Dargiewicz, Goss, Kruszewski, Kuczyńska, Królikowska, Majchrowicz, Nowak, Stankiewicz, Wojciechowski.

Sekcja graficzna: Brzęczkowski, Narębska, Nowicki, Kulikowski, Łuczak, Siennicki.

Sztukę użytkową reprezentować będzie Barbara Pyszora.

Wystawa obejmie około 60 prac plastyków pomorskich, manifestujących swój czynny udział w „Święcie Pracy".

Jednocześnie trwają przygotowania do podobnych wystaw w Toruniu i Olsztynie, zainicjowanych również przez Centralne Biuro Wystaw Artystycznych Oddział w Bydgoszczy.

W Toruniu wystawią studenci Wydziału Sztuk Pięknych przy UMK prace swe tematycznie związane z hasłem „Człowiek i Praca". W Olsztynie pod takim samym hasłem przygotowują wystawę art. plastycy olsztyńscy, przy pomocy członków Okręgu Pomorskiego ZPAP.

Rozwój współzawodnictwa pracy

wśród pomorskich robotników budowlanych

BYDGOSZCZ (a). W pierwszym kwartale br. ponad 60 proc. pracowników Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego, zatrudnionych na budowach w woj. pomorskim, brało udział we współzawodnictwie pracy. Średnia wydajność osiągnięta przez robotników SPB wynosi 153 proc. normy. Do wzrostu wydajności pracy przyczynia się poważnie popularyzacja nowych metod zespołowej pracy na budowach.

Np. murarze: Jan Filarecki i Antoni Kruk, zatrudnieni przy budowie w Bydgoszczy, dzięki właściwie zorganizowanej pracy i zastosowaniu nowoczesnych metod murarki zespołowej, osiągają ze swymi brygadami przeciętnie 575 proc. normy a ostatnio doszli nawet do około 700 proc.

Załoga budowy osiedla robotniczego przy ul. Świerkowej w Bydgoszczy, dla zaznajomienia robotników budowlanych Pomorza z nowymi metodami budownictwa, zainicjowała ostatnio budowę pierwszego na Pomorzu budynku mieszkalnego metodą szybkościową. Budynek będzie wykonany w ciągu 18 dni roboczych, tj do 6 maja br., zamiast do 1 września, jak to przewidywano poprzednio.

Do współzawodnictwa o tytuł „Najlepszego zespołu budowlanego w Polsce" przystąpiły załogi 20 budów, prowadzonych przez SPB na terenie woj. pomorskiego.

Nowe źródła wody potrzebne Toruniowi

TORUŃ (kz). Wodociągi i kanalizacja w Toruniu w stosunku do zaplanowanego rocznego oddania wody wykonały w czasie I kwartału plan w 27 proc., oddając 505.121 m sześc. wody. W porównaniu z I kwartałem roku ubiegłego zużycie wzrosło o 100.000 m sześc.

Na podstawie tych danych zaistniała obawa, że w miesiącach letnich może zabraknąć w pewnych godzinach dnia potrzebnej ilości wody. Przypuszczenia te potwierdzają doświadczenia z ub. lat. Z uwagi na małą ilość zapasów źródła wody, gdy weźmie się pod uwagę potrzeby rozbudowującego się przemysłu, Wodociągi m. Torunia mają już w tej chwili bardzo znaczne trudności. Wg opinii specjalistów — trudności te mogą być pokonane przez uzyskanie źródła w rejonie Cierpiszewo — Podgórz. W związku z tym, jak również w związku z ograniczonymi kredytami na nowe ujęcie wody (pierwszy etap ma być ukończony w r. 1951 — należy przewidywać w okresie letnim agraniczenia dostawy wody podczas dnia, przeznaczając porę nocną na korzystanie z wodociągów przez zakłady ogrodnicze.

Z niektórych planowań Wodociągów Miejskich należy wymienić projekt doprowadzenia kanału i wodociągów do Osiedla Robotniczego przy Kaszowniku. Będzie to prawdziwe dobrodziejstwo dla mieszkańców osiedla, a szczególnie posiadaczy hodowli warzyw domowych, ponieważ grunt jest tam kamienisty, a transport wody daleki i uciążliwy.

Trzeba zaznaczyć, że w I kwartale 1950 r. wodociągi uzyskały ca 350 mb. przewodu wodociągowego na ul. Hallera, dzięki czemu Szkoła Ogólnokształcąca na Stawkach otrzyma dobrą wodę. Przez odkopanie 120 mb. rurociągu wodnego przy Szosie Bydgoskiej i przeniesienie go na ul. Targową — uzyska się wzrost ciśnienia słupa wody dla tej ulicy. Prace powyższe wykonano poza planem.

Nowe zarządzenie

w sprawie akcji letniej

Powiatowa Komisja Wczasów Letnich dla dzieci i młodziezy przy Inspektoracie Szkolnym w Bydgoszczy zawiadamia, że Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty i CRZZ wydała nowe zarządzenia w sprawie prac przygotowawczych do akcji letniej. Zarządzenie to przesłała CRZZ do wszystkich Rad Zakładowych Kół i Oddziałów związkowych.

W związku z powyższym Komisja Wczasów Letnich prosi Rady Zakładowe (koła związkowe) i referentów socjalnych o dokładne zapoznanie się oraz o ścisłe zastosowanie się do wytycznych podanych w zarządzeniu a w szczególności o terminowe wykonanie zaleconych prac.

PKPG anuluje wszelkie przepisy sprzeczne z wyżej wymienionym zarządzeniem (także wytyczne odnośnie ruchu karty zdrowia dziecka i inne).

Zaleca się utrzymanie najściślejszego kontaktu z Powiatową Komisją Wczasów Letnich dla dzieci i młodzieży (ul. Cieszkowskiego nr 4).

Co? gdzie? kiedy?

Teatr Ziemi Pomorskiej, Wtorek Igraszki z diabłem (godz. 19.30).

KINA — **Pomorzanin:** Pieśń abaja. **Polonia:** Hrabia Monte Christo (cz. I). **Wolność** Trzech panów Ludwików. **Orzeł:** Powrót Lassie. **Gryf:** Kwiat miłości. **Bałtyk:** Kurhan Małachowski.

Seanse: Pomorzanin, Wolność i Gryf: 16, 18.15 i 20.30. Polonia, Orzeł i Bałtyk: 15.30, 17.45 i 20.

Pomorski Dom Sztuki — Wtorek Koncert Pom. Orkiestry Symfonicznej dla poligrafików (godz. 20).

Dyżury Aptek. „Piastowska", ul. Śniadeckich 51 (tel. 22-42); „Przy Placu Teatralnym", Armii Czerwonej 10 (tel. 19-62).

Ważne telefony: Kom. MO 25-16. Pog. Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna 11-11. Postój taksówek 36-55 i 39-62. Inf. i rekl. centr. miejskiej 02. Biuro n-rów i inf. centr. miejskiej 03. Biuro napraw 04. Przyjm. telegr. 05. Zegarynka 06. „Orbis" 22-72. Inf. kolej. 11-87.

PROGRAM LOKALNY
Wtorek — 25 kwietnia

5.10 Program II. 8.05 Program lokalny dnia. 8.07 Komunikaty. — 8.10 Muzyka. 8.15 Program II. 14.15 Walce stylizowane. 14.40 Pom. dziennik radiowy. 14.55 Progr. II. 16.20 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry dętej. 16.50 — 2 fragment powieści Polewoja „Wrócił" 17.00 Program II. 22.20 O życiu Zofii Kowalewskiej. 22.30 Wyjątki z operetek. 23.00 Progr. II. 24. Zakończenie audycji.

Walny zjazd ZSL

Wczoraj w Bydgoszczy odbył się I. walny zjazd wojewódzki ZSL. Ze względów technicznych sprawozdanie ze zjazdu zamieścimy jutro.

Sport

SPOJNIA — GWARDIA 0:0

BYDGOSZCZ (maj). Mecz piłkarski o mistrzostwo pomorskiej kl. A między bydgoskimi rywalami Spójnią i Gwardią zakończył się nieoczekiwanie wynikiem bezbramkowym. W pierwszej połowie meczu gra toczyła się przy lekkiej przewadze Gwardii, natomiast po przerwie inicjatywę przejmuje Spójnia, której brak jednak wykończenia pod bramką. Najlepszym graczem na boisku był Przybylak (Gwardia). Sędziował dobrze Przybysz.

W przedmeczu miejsc. SKS Handlowiec pokonał LZS Wtelno 3:0 (2:0). Bramki zdobyli Starski (2) i Wawrzynczak.

KOLEJARZ II (BYDG.) — SPARTA II (TOR.) 5:2

BYDGOSZCZ (maj). W meczu piłkarskim o mistrzostwo pom. kl. B rezerwy Kolejarza bydgoskiego pokonały Spartę II w stosunku 5:2 (0:1). Bramki dla Kolejarza zdobyli Swiekatowski (3), Wyżgowski i Zołądkiewicz, dla Sparty Sudejewski (2).

KOLEJARZ — SPOJNIA 3:1 W MECZU JUNIORÓW

BYDGOSZCZ (maj.) Juniorzy miejscowego Kolejarza i Spójni rozegrali spotkanie o mistrz. Pomorza. Zwycięstwo odniósł Kolejarz w stosunku 3:1 (1:1).

WYSOKA PORAŻKA LECHII

(t). Jak to podajemy na innym miejscu gdańska Lechia w meczu piłkarskim o mistrz. II Ligi poniosła wysoką porażkę w Bydgoszczy z miejscowym Kolejarzem. Zwycięstwo bydgoszczan, zasłużone, jest przede wszystkim wynikiem wielkiej ambicji i niesłychanej pracowitości całego zespołu i coraz większego zrozumienia ataku, w którym najbardziej bojowo zagrywają Nowak i Nowacki. Najsłabiej z piątki ofensywnej wypadł Wiśnicki, a w pomocy wciąż jeszcze słabo zagrywa Wieleba. Miłkowski w bramce grał nierówno i obok znakomitych zagrań, miał słabe momenty.

Lechia, fizycznie górująca zdecydowanie nad zespołem gospodarzy, zagrała bardzo ostro. Ofiarą tej ostrej gry padł po przerwie Nowak, który przez pewien czas musiał statystować na skrzydle. Technicznie Lechia była b. dobra, potrafiła zdobywać teren długimi podaniami. Słabo wypadło trio obronne, a bramkarz ponosi winę za dwie bramki. W ataku wyróżnili się Rogocz, Gronowski I i Franiel, w pomocy dobrze zagrali Kokot i Kamzela.

Po pierwszych minutach, w których Kolejarz miał szanse uzyskać bramkę, gra się wyrównuje, przy czym zagrania ataku gości są niebezpieczniejsze. Prowadzenie dla gospodarzy uzyskał w 10 min. Adamowicz. W 15 min. wyrównał Franiel, a wynik do przerwy ustala Nowacki, zdobywając w 30 min. drugą bramkę dla Kolejarza. Po przerwie w 8 min. piłka strzelona przez Nowaka kozłuje nad bramkarzem Lechii i Kolejarz prowadzi 3:1. W 11 min. Nowak znów z wolnego uzyskuje wspaniałym strzałem czwartą bramkę, w 13 min. Andrzejewski piątą, a w 21 min. Nowacki szóstą. Dopiero teraz Lechia otrząsa się z załamania i gra się znów wyrównuje. W 30 min. Kusz uzyskuje drugą bramkę dla gości, ustalając wynik meczu.

Sędziował Gunia z Katowic. Widzów 4 tysiące.

SPOJNIA (Gr.) — GWARDIA (Bdg). 10:6

BYDGOSZCZ (maj.). Spotkanie pięściarskie o wejście do kl. A między grudziądzką Spójnią a miejscową Gwardią zakończyło się zwycięstwem gości w stosunku 10:6. Wyniki techniczne wg. kolejności wag (na pierwszym miejscu goście): Kosecki wygrał przez tko. z Zaskwarą. Beszczyński uległ Andrzejewskiemu. Nowakowi poddał się Kęsy. Leiss zremisował z Hałasem I. Mendat wypunktował Sosnowskiego. Rogowski uległ Toruniowi. Zieliński zremisował z Pachuckim. Katwakiemu poddał się Lewandowski.

*

NOWE WŁADZE POM. OZLA

BYDGOSZCZ (maj.) W sali WKKF odbyło się roczne walne zebranie Pom. OZLA na którym wybrano nowy zarząd w składzie: prezes — Pałaszewski (funkcję tę sprawuje ten długoletni działacz Pom. OZLA po raz szósty), wiceprezesi — Wiciński, Urbański, Głowacki, sekretarz — Mućko, skarbnik — Szarafiński, gospodarz — Borowicz, członkowie zarządu — Kocoń, Ruciński, Groblewski, Szarowski, Sawicki, Szewiak.

W rocznej swej działalności Pom. OZLA przeprowadził na boiskach Pomorza 229 imprez lekkoatletycznych. Liczba zawodników wrosła do stanu 519, przeszkolono nowych sędziów w liczbie 138. Rok sprawozdawczy był dwudziestym piątym rokiem działalności Pom. OZLA. W bież. roku działalność Pom. OZLA nastawiona będzie na wyszukiwanie nowych talentów, to też większa ilość imprez przeprowadzana będzie w mniejszych miasteczkach i wsiach. Rozpowszechni to niewątpliwie w poważny sposób tę piękną dziedzinę sportu.

SPORT

Kolejarz (Pz.) — Kolejarz (Tor.) 47:36

POZNAN (G). Rozegrany w Poznaniu mecz piłki koszykowej o mistrzostwo Ligi państwowej między Kolejarzem (Poznań) a Kolejarzem (Toruń) przyniósł zwycięstwo miejscowym w stosunku 47:36 (23:12). Miejscowi nie zachwycili formą. W pierwszej części gry inicjatywa spoczywała w rękach gospodarzy, którzy też z miejsca objęli prowadzenie i wygrali ze znaczną różnicą. Po zmianie toruńczycy narzucili tempo i zwolna zmniejszali różnicę, tak, że doprowadzili do stanu 32:30. Dopiero ostatnie minuty przynoszą gospodarzom różnicę 11 pkt.

W zespole gości dobry był Gliński. U miejscowych nie dopisała dyspozycja strzałowa.

Punkty dla Kolejarza (Pozn.) uzyskali: Ruszkiewicz 14, Grzechowiak 11, Matysiak i Jarczyński po 10, Fęglerski 2; dla Kolejarza (T). Gliński 9, Stefanowicz L. 8, Stefanowicz Z., Felanka i Frankiewicz po 4, Betlejewski 3, Karczewski i Pietrasiewicz po 2. Sędziowali — Piotrowski (Kraków) i Powałowski (Poznań). Widzów 800 osób.

ŁKS - Stal (Świętochl.) 82:27

ŁODZ. W meczu o mistrz. Ligi koszykowej ŁKS-Włókniarz pokonał Stal (Świętochłowice) 82:27 (38:17). Drużyna gospodarzy miała zdecydowaną przewagę i spotkanie wygrała zasłużenie.

Kolejarz (Ostrów) — AZS (Kr.) 39:30

KRAKOW. W meczu o mistrzostwo Ligi koszykowej drużyna Kolejarza (Ostrów) pokonała AZS (Kraków) 39:30 (18:14), górując nad przeciwnikiem kondycją i szybkością. Najlepszym strzelcem w zwycięskiej drużynie był Gręda — zdobywca 13 pkt. U pokonanych zawiódł całkowicie Lipiński, największą ilość koszy zdobył Korpak — 10.

Po czterodniowej batalii wyłonieni zostali

mistrzowie Polski w boksie

Wyniki półfinałów i finałów

GDAŃSK. W trzecim dniu mistrzostw indywidualnych rozegrano spotkania półfinałowe. Przyniosły one szereg zaciętych walk, na czoło których wysunął się pojedynek Kolczyńskiego ze Sznajdrem. Warszawiak zadziwił doskonałą kondycją, rozgrywając jedno z najlepszych spotkań w tym sezonie. Równie zaciętą walkę stoczył Kasperczak z Manelskim (Poznań). Do momentu kontuzji oka, Manelski był równorzędnym przeciwnikiem.

Do rzędu niespodzianek zaliczyć należy zwycięstwo Krawczyka nad Zurawskim Zastrzeżenia budzi werdykt w kategorii koguciej, przyznający zwycięstwo Czarneckiemu nad Izydorczykiem. Izydorczyk wypadł bardzo dobrze, trafiając dużo i silnie. Na uwagę zasługuje również Brzeziński, który wysoko wypunktował Symonowicza.

WYNIKI walk: **w. musza** — Woźniak (Pz) — wygrał wysoko na punkty z Anielakiem (Ł). Kasperczas (Wr) zwyciężył Manelskiego (Pz.); na skutek kontuzji w III rundzie;

w. kogucia — Czarneckiemu (Ł) przyznano zwycięstwo nad Izydorczykiem (Szczecin), a Grzywocz (Sl.) zdeklasował Barana (Lublin).

w. piórkowa — Brzeziński (Sl.) pokonał Symonowicza (Wr.), a Antkiewicz (Gd.) Stefaniaka (Gd.);

w. lekka — Pankel (Pz) pokonał Kempę (Sl), a Krawczyk (Gd.) wygrał z Zurawskim (W).

w. półśrednia — Debisz (Ł) wygrał wysoko na punkty z Grzywoczem II (Sl.), Chychła (Gd.) zwyciężył przez poddanie się po I rundzie Musiała (Gd.);

w. średnia — Kolczyński (W) — wygrał ze Sznajdrem (Sl.), a Iwański (Gd.) z Palińskim (Pom.);

w. półciężka — Grzelak (Pz.) wypunktował Wieczorka (Ł), Szymura (W) — pokonał Nowarę (Sl.). Walka była bardzo wyrównana. Werdykt sędziowski spotkał się z długotrwałymi protestami publiczności. Nowara wytrzymał walkę lepiej kondycyjnie i był szybszy.

w. ciężka — Gładysiak (Pz). wygrał niespodziewanie ze Stecem (Lublin) przez t. k. o. w III rundzie. Poznaniak atakował przez cały czas i pod koniec III rundy sędzia odesłał zamroczonego Steca do rogu. W drugiej walce tej kategorii Rutkowski (Szcz.) wygrał, po wyrównanej walce z Gościańskim (W). Rutkowski był szybszy i uprzedzał ataki przeciwnika. Obaj walczyli nieczysto.

GDAŃSK (w). Przy rekordowym zainteresowaniu odbyły się w niedzielę w wielkiej hali PKS w Gdańsku finały XXI indywidualnych mistrzostw bokserskich Polski. W przeciwieństwie do przedbojów, które na ogół wypadły na korzyść faworytów, szereg walk finałowych miało charakter sensacyjny.

Serię sensacji rozpoczęła w wadze muszej porażka mistrza Europy Kasperczaka z Wrocławia. Po zaciętej, obfitującej w dramatyczne momenty walce, mistrzem Polski został Woźniak z Poznania.

W wadze koguciej Grzywocz (Śląsk) w pięknej formie obronił swój tytuł mistrzowski pokonywując na punkty Czarneckiego (Łódź), który nie cieszył się sympatią publiczności, która wolała by widzieć w finałach Izydorczyka ze Szczecina. Grzywocz miał przewagę przez wszystkie trzy rundy i dał pokaz pięknego boksu, a zapalczywy Czarnecki próbował demonstrować brutalną siłę i ratował się zwarciami.

Emocjonujący przebieg miała walka w **wadzę piórkowej** między Antkiewiczem (Gdańsk), a Brzezińskim (Śląsk). Od pierwszej chwili gdańszczanin zastosował druzgocący atak i prowadził walkę ofensywną przez wszystkie starcia. Antkiewicz jeszcze raz potwierdził swój słuszny tytuł bombardiera Wybrzeża.

Najładniejszą walkę dnia stoczył **w wadze lekkiej** Panke (Poznań) z Krawczykiem (Gdańsk). Gdańszczanin zastosował lepszą taktykę i ładnie punktował, korzystając ze swej przewagi fizycznej, a także pamiętając o swej słabej stronie w postaci niezabliźnionej brwi. Panke był zapalczywy w ataku, lecz mało skuteczny. W trzeciej rundzie obaj walczą z jednakowej pozycji, lecz przewaga gdańszczanina jest widoczna. Tytuł mistrzowski zdobywa Krawczyk.

W **w. półśredniej** Chychła (Gdańsk) nie zabłysnął, lecz niezawodną techniką odniósł zwycięswo nad Debiszem (Łódź).

Po równorzędnej na ogół walce w **w. średniej** tytuł mistrzowski zdobył Kolczyński (W-wa), lecz przebieg walki dowiódł, że Iwański (Gdańsk) jest groźnym przeciwnikiem i przy odrobinie szczęścia może pretendować do tytułu mistrza Polski.

W w. półciężkiej Szymura (W-wa) wygrał z Grzelakiem (Poznań). Szymura miał przewagę fizyczną, lecz nie pokazał pięknego stylu. II runda należała do ofensywnego Grzelaka.

W w. ciężkiej Gładysiak (Poznań) walczył z Rutkowskim (Szczecin). Walka była brutalną młócką i zwycięstwo Rutkowskiego, choć wypracowanen w ciężkim spotkaniu, było raczej przypadkowe.

Największy sukces ekstraklasy pięściarskiej zdobył okręg gdański potwierdzając swą renomę i uzyskując trzy tytuły mistrzowskie. Warszawa zdobyła 2 tytuły mistrzowskie, a po jednym — Śląsk, Poznań i Szczecin.

3 tytuły wicemistrzowskie zdobył Poznań, 2 — Łódź, a po 1 — Gdańsk, Śląsk i Wrocław.

Po walkach finałowych nastąpiło uroczyste rozdanie licznych nagród i oficjalne zamknięcie mistrzostw.

Kolejarz (Bydgoszcz) - Lechia (Gdańsk) 6:2

BYDGOSZCZ (t). W meczu piłkarskim o mistrzostwo II Ligi bydgoski Kolejarz pokonał w wysokim stosunku gdańską Lechię 6:2 (2:1). Zwycięstwo gospodarzy, aczkolwiek zasłużone, wypadło zbyt wysoko. Lechia przeszła w pierwszej części drugiej połowy gry wyraźne załamanie. Stało się to w czasie, kiedy po fatalnie przez Granowskiego II puszczonej bramce Kolejarz w okresie 3 minut uzyskał trzy bramki. Lechia zagrała b. ostro i nie zostawiła dobrego wrażenia.

Bramki dla zwycięzców uzyskali Adamowicz, Nowacki (2), Nowak (2) i Andrzejewski, dla pokonanych Franiel i Kusz.

Sędziował Gunia z Katowic.

Budowlani (Opole) — Związkowiec (Bydg.) 9:6 w szczypiorniaku

BYDGOSZCZ (maj). Mecz o mistrzostwo Ligi szczypiorniaka między miejscowym Związkowcem a Budowlanymi (Opole) zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 9:6 (3:3), po grze stojącej na przeciętnym poziomie. Goście byli drużyną lepszą. U gospodarzy zawiódł atak, dobrze spisała się natomiast obrona. Bramki dla opolan zdobyli — Pasoń i Langosz po 3, Gawol, Tatura i Pansa, dla gospodarzy Knops (4) i Dolegała (2).

Sędziował Swizowski z Krakowa.

Wyścig Warszawa-Praga wyścigiem pokoju

WARSZAWA. Tegoroczny wyścig kolarski z Warszawy do Pragi — Wyścig Pokoju. będzie miał znacznie większy zasięg sportowy i polityczny, niż dwa poprzednie wyścigi „Trybuny Ludu" i „Rudego Prawa". Udział 12 państw, w stosunku do 6 w 1948 r. i 8 w roku ubiegłym jest wyraźnym dowodem wzrostu popularności wyścigu i haseł, pod jakimi się odbywa: walki o pokój i międzynarodowej solidarności sportu robotniczego. Udział drużyn 12 państw w tegorocznym wyścigu sprawia, że będzie to największa amatorska impreza kolarska w Europie po wojnie.

Wzrasta również polityczne znaczenie wyścigu, który jest symbolem łączności sportu robotniczego we wszystkich krajach. Dla tego też ,obok zawodników krajów demokracji ludowej, startować będą również drużyny robotnicze z krajów kapitalistycznych. Po raz pierwszy w wyścigu weźmie udział drużyna Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Republiki która przystąpiła z wszystkimi krajami postępowymi do walki o pokój.

Walkę o pokój i solidarność w tej walce państw, których drużyny wezmą udział w wyścigu — głosić będą transparenty wzdłuż całej trasy z Warszawy do Pragi. Czerwone chorągiewki z wyrazem „Pokój" w 12 językach będą świadczyć o solidarności i czynnej manifestacji w tej akcji. Znaczenie propagandowe wyścigu w pełni docenił Polski Komitet Obrońców Pokoju, który na swej ostatniej sesji postanowił ufundować puchar oraz ofiarować dyplomy honorowe wszystkim uczestnikom wyścigu. Udziałem w wyścigu bowiem wszystkie drużyny dadzą czynnie wyraz swej woli walki o pokój.. Komitet ten wraz z CRZZ zorganizuje w przeddzień startu spotkanie zawodników wszystkich krajów, z przodownikami pracy, intelektualistami i ZMP.

Dla podkreślenia międzynarodowej solidarności świata pracy, uczestnicy wyścigu wezmą udział w defiladzie 1-Majowej. Znajdą się oni w czołówce, bezpośrednio za grupą motocyklową, na czele kolumny sportowej.

Nowością tegoroczną wyścigu będzie objęcie protektoratu nad każdą z drużyn przez zakłady pracy w miejscach etapowych. Prawie na każdym etapie uczestnicy wyścigu otrzymają charakterystyczne podarki, np.: w Warszawie — syrenę, w Krakowie lalki krakowskie itp. W czasie trwania wyścigu w miastach etapowych będą się odbywały zawody lekkoatletyczne z udziałem Finów.

Tenisiści polscy o swym pobycie w ZSRR

WARSZAWA. Po powrocie z miesięcznego treningu w ZSRR tenisiści polscy podzielili się na konferencji prasowej swymi wrażeniami z pobytu w Związku Radzieckim.

„Nigdzie dotychczas nie byliśmy przyjmowani równie serdecznie, nigdzie nie opiekowano się nami równie troskliwie" — stwierdzali zgodnie wszyscy zawodnicy. Mówili o tym nie tylko zawodnicy młodzi, ale również Jędrzejowska, Skonecki, czy Hebda, którzy w swej karierze sportowej byli już w wielu krajach. „Starano się byśmy w pełni ten pobyt wykorzystali — opowiada kierownik ekipy inż. Olszowski — pokazywano nam wszystko, co było godne zwiedzenia, umożliwiono obejrzenie wszystkiego, co chcieliśmy zobaczyć. Zapoznaliśmy się nie tylko ze sportem, zwłaszcza tenisowym, co było głównym celem naszej wizyty, zapoznaliśmy się także z osiągnięciami społecznymi, kulturalnymi i gospodarczymi. Na każdym kroku uderzała nas bezpośredniość, prostota i serdeczność ludzi, z którymi stykaliśmy się w czasie pobytu".

Zawodnik Kudliński, pod bezpośrednim wrażeniem porównuje przyjęcie, jakiego tenisiści polscy doznali w ZSRR ze swym pobytem w Anglii na turnieju wimbledońskim. „Przyjechaliśmy do Londynu — do nieznanego sobie miasta. Nikt po nas nie wyszedł, nie dano nam również przewodnika po mieście. Zostawiono nas samych sobie. Nie wiedzieliśmy nawet, gdzie będziemy ulokowani". „Nie wiedzieliśmy, gdzie zjeść śniadanie — dodaje Radzio, — który był wówczas również w Londynie — szczęście, że mieliśmy własne zapasy żywnościowe".

Zawodnicy opowiadają z entuzjazmem o wszystkim, co widzieli. Niezatarte wrażenie sprawiła na nich Moskwa — stolica pierwszego państwa socjalistycznego. Silne wrażenie wywarł Kreml i Mauzoleum Lenina. Na każdym kroku spotykaliśmy się z niewidzianym dotychczas rozmachem. Stacje metra moskiewskiego, są jak pałace z arcydziełami sztuki. Połączono tu postęp techniczny z wysokimi walorami artystycznymi.

Tenisiści byli w sali posiedzeń Rady Najwyższej ZSRR, zwiedzili kołchoz im. Lenina, gdzie widzieli wielkie osiągnięca uspołecznionej gospodarki rolnej, byli w teatrach, oglądali muzea. Z zachwytem wspominają zawodnicy ludowe tańce polskie: mazurki, krakowiaki, kujawiaki — w wykonaniu baletu Mojsiejewa na wieczorze pieśni i tańca krajów słowiańskich.

Na każdym kroku uderzała członków ekipy wielka troska o człowieka. Interesowali się tym zagadnieniem szczególnie na odcinku sportowym, najlepiej sobie znanym. Uwagę zawodników zwróciło zwłaszcza to, że stadiony są otoczone wielką przestrzenią zieloną. Np. stadion Dynamo w Moskwie ma ok. 5 km kwadr. parku, ogródków itp. Sprawia to, że wyjazd na stadion jest jakby wycieczką dla odpoczynku. Podziw zawodników wzbudził będący na ukończeniu stadion im. Kirowa w Leningradzie. Stadion ten jest położony za miastem, nad brzegiem morza, w malowniczej okolicy. Posiada trybuny na 85 tys. widzów, przy czym wszystkie miejsca, podobnie jak na stadionie Dynamo, są siedzące. W ZSRR sport służy bowiem do podnoszenia zdrowotności i jest jednocześnie formą odpoczynku.

Dnia 22.IV.1950 r. zmarła po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza najukochańsza matka, teściowa, ciocia, babcia i prababcia śp.

Franciszka Pałaszewska

przeżywszy lat 86, o czym zawiadamia krewnych i znajomych pogrążona w smutku

rodzina

Bydgoszcz, dn. 22. IV. 1950 r. ul, Śniadeckich 29

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dn. 25.IV br. o godz. 18,15 z kaplicy cmentarza Najśw. Serca Pana Jezusa.

Dnia 22 kwietnia 1950 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona kochająca matka, siostra i ciocia śp.

ze Studniewskich

Stanisława Schnitterowa

b. nauczycielka i działaczka Plebiscytu na Warmii i Mazurach w 50 roku życia o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

mąż z dziećmi i rodzina

0318

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 kwietnia br. o godz. 16,45 z kaplicy cmentarnej przy ul. Kossaka,

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele paraf. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy dn. 25.4. br. o g. 6,45 na Szwederowie

RADIO

PROGRAM OGOLNOPOLSKI — WTOREK, 25 KWIETNIA 1950 r.

5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. — 7.10 Gimnastyka. 7.20 Muzyka. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.15 Wszechnica radiowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Koncert rozrywkowy. 14.00 Kronika węgierska. 14.55 Audycja dla chorych PCK. — 15.10 Audycja dla szkół popołudniowych. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Rezerwa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.00 Koncert rozrywkowy - Bdg. program II 17.45 Pogadanka. 18.00 Kronika SP 18.15 Recital fortepianowy. — 18.40 Wszechnica Radiowa. 19.00 Koncert symfoniczny. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Dawna muzyka — koncert kameralny. 21.00 III audycja z cyklu „Stanisław Moniuszko". 21.30 Zwyrtałowa bacówka pod wesołym wierchem. 22.00 Wszechnica radiowa. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następny. 23.15 Muzyka operowa 24.00 Zakończenie audycji.

ODBUDOWA WARSZAWY dziełem całego narodu

HUMOR



W małej kawiarence

— Nasz Azorek jest świetnie wytresowany. Kawałki cukru, jakie dają mu goście aportuje nam z powrotem.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

PRENUMERATĘ ZLECONĄ PRZYJMUJĄ DO 20 KAŻDEGO MIESIĄCA WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE ORAZ LISTONOSZE. - PRENUMERATĘ POD OPASKĄ WPŁACAĆ NA KONTO PKO nr VI-1861.
REDAGUJE: KOMITET REDAKCYJNY
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA drobne po 50 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. — Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia millimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarni Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW", w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99.

E-1-1052